

Francuzi ujawniają tajemnicę
produkcji bomb jądrowych

GENEWA (PAP) Na poniedziałkowym posiedzeniu sekcji chemii uczeni francuscy C. Frejjaques, O. Bilou, J. Charpin i inni przedstawiili kilka referatów o oddziaływaniu izotopów uranu w drodze dyfuzji gazowej. Szczegółowe technologiczne metody dyfuzji gazowej dotychczas nie opublikowano z uwagi na to, że U-235 jest nie tylko paliwem jądrowym ale i materiałem do wyrobu bomb atomowych. Wczoraj Francuzi uchyliili rąbka tajemnicy. Oddzielanie izotopów uranu jest niesłychanie kosztowne. Frejjaques zakomunikował, że budowa fabryki przerabiałej rocznie 350 ton uranu i dającej uran wzbogacony o 3 proc. kosztowałaby Francję 45 miliardów franków. H. Alheri (Francja) w referacie o dotychczasowej instalacji do dyfuzji gazowej podał niektóre wskaźniki procesu oddzielania izotopów.



TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 213 (4559)
9. IX. 1958 r.
WTOREK
4 strony
CENA 50 gr

NAKLAD: 341.627 egz.

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

23 tys. ton
- niedoboru

Sytuacja w przemyśle węglowym nie układa się w pierwszych dniach września zbyt optymistycznie. Górnikom brakuje do planu - 23 440 ton. Zadania wydobycze realizuje 56 kopalń i 4 zjednoczenia węglowe. Niedobór węgla spowodowały Zabrskie i Dolnośląskie ZPW. Wśród zjednoczeń najlepszymi wynikami wykazały się: Jałowa, Wornicko - Mikołowskie ZPW (10 tys. ponadplanowych ton), a wśród kopalń „Janina” - 117,1 proc. planu.

W przyszłym roku

Przemysł ciężki „rzuci” na rynek towary wartości 10 mld. zł

♦ 300 tys. nowoczesnych pralek ♦ Po 130 tysięcy telewizorów i motocykli ♦ 780 tys. wysokiej klasy radiodiodniorników

W 1957 r. wartość wyrobów produkowanych przez przemysł ciężki przeznaczonych na rynek wyniosła ok. 5 mld. zł, w br. - ponad 8 mld. zł, zaś w przyszłym roku wyniesie 10 - 11 mld. zł. Obecnie nie można jeszcze podać wszystkich szczegółów dotyczących przyszłorocznego planu produkcji artykułów rynekowych z rezerwy przemysłu ciężkiego. Plan ten, jak wiadomo, „zapinane na ostatni guzik” i w niektórych dziedzinach mogą ulec pewnym zmianom. Dla przykładu jednak - zamierza się wypuścić na rynek ponad 300 tys. pralek, tj. prawie dwukrotnie więcej niż w bież. roku. Produkcja rowerów (wraz z dziećmi) wzrosła o ok. 150 tys. sztuk w stosunku do roku bieżącego. Przewiduje się wykonanie w roku przyszłym 130 tys. telewizorów (w br. najwięcej 70 tys. sztuk).

Dwie cechy charakteryzują przyszłoroczny plan przemysłu ciężkiego w części dotyczącej artykułów rynekowych. Jedną - to właśnie wyżej wspomniany znaczny wzrost ilości wytwarzanych artykułów. Drugą - niemieńską istotną i miłą - to rozszerzenie asortymentu, przejęcie na wyrost kilku udogodnień w typach już produkowanych. I tak np. pralki otrzymają kółka, które umożliwią swobodne ich przesuwanie oraz więcej części emaliowanych.

Wzrost - podobnie jak w produkcji pralek - przewiduje się w produkcji lodówek. Zakłady przemysłu ciężkiego dadzą ich na rynek ok. 40 tys. sztuk. Długa batalia, jaka toczyła się na polu motocykli i motorów, przyniosła w efekcie ustalenie planu, przewidującego produkcję ok. 130 tys. tych dwukołowych pojazdów. Będą to przede wszystkim WFM-ki, ok. 10 tys. SHL - 150 z Kielc i „Junaki”.

Przemysł techniczny nastawia się w 1959 r. na podniesienie klasy wytwarzanych radiodiodniorników. Liczba 780 tys. szt. (plan na 1959 r.) jest zresztą prawie dwukrotnie większa niż w poprzednim roku. W tym roku z trudnością przemysł nasz wykona 60 - 70 tys. telewizorów. W przyszłym roku przewiduje się, oprócz wzrostu planu, przejęcie na masową produkcję „Belwedery” o 17-calowym ekranie (obecnie są 14-calowe). Warszawskie Zakłady Telewizyjne przystępują do jednego z etapów produkcji w latach na następnych wysokiej klasy odbiorników telewizyjnych typu „Wawel”.

W Korei

Ponad 1000 osób zmarło na zapalenie mózgu

TOKIO (PAP) Jak donoszą z Seulu, w południowej Korei nadal panuje epidemia zapalenia mózgu. Wskutek epidemii zmarło w ciągu jednego miesiąca blisko 1.100 osób. Liczba wypadków zachorowań na tę chorobę wzrosła do 5 tysięcy. Nie wiadomo, jak najniższe oznaki zmniejszenia się epidemii.

Meldunki z owocowej kampanii

♦ Co na to rady zakładowe? ♦ Pamiętajcie o dzieciach ♦ Jak konserwować? ♦ W Chorzowie brak tańszych gatunków!

„Karolinka” płaci

Karolinka zawiadamia, że w wyniku sprawdzenia kuponów normalnych i ulgowych 88 gr. stwierdzono z losowania głównego 23 wygrane z 5 trafieniami. Wygrana pojedyncza wynosi 21.323 zł.

Karolinka poszukuje szczęśliwych posiadaczy kuponów z punktów odbioru 5, 42, 45, 129, 206, 227, którzy nie zgłosili swych wygranych. Dyrekcja Karolinki prosi graczy o ponowne sprawdzenie kuponów.

Wobec ogromnego urodzaju centrali ogrodniczej i przedsiębiorstwa wawrzyńcowa - owocowa mają obowiązek dostarczyć na rynek największej ilości różnych gatunków, szczególnie najtańszych. Tak więc nie tylko miasto, ale i najbliższe osiedla po winny być zaopatrzone w jabłka, gruszki, śliwki i in.

Nie bardzo zrozumiałe jest dla nas fakt ociągania się z zakupem owoców po niskich cenach przez przedsiębiorstwa i większe zakłady pracy. Stale tłumaczy się one „brakami zainteresowania” pracowniczym kupnem owoców. Tymczasem otrzymujemy wiele sygnałów, że zakłady pracy absolutnie nie podejmują oferty przedsiębiorstw owocowych, ani też nie wspominają pracowników o możliwości otrzymania owoców po niższych cenach.

(Dokończenie na str. 2)

Chruszczow do Eisenhowera: Atak na Chiny



Mao Tse-tung podczas wizyty w Tsinan (prowincja Szantung) spotkał się z delegatami na zjazd partyni jednostek Chińskiej Armii Ludowej. Foto CAF

18 września - dniem bez wypadku drogowego!

Energiczna walka o bezpieczeństwo na szosach i ulicach

W całym kraju podjęta została energiczna batalia o zredukowanie do minimum zastraszającej liczby wypadków drogowych. Kulminacyjnym punktem tej kampanii będzie dzień 18 września, który ma minąć zgodnie z gloszonym już w całej Polsce hasłem jako „Dzień bez wypadku drogowego”.

O rozmiarach tragicznych skutków, jakie powodują codziennie wypadki drogowo, najwięcej mówią liczby.

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy bieżącego roku na drogach całego kraju zdarzyło się 10.200 wypadków. Ponościło w nich śmierć 850 osób.

Liczba ta przekracza o prawie 10 procent smutną statystykę, obejmującą analogiczny okres roku ubiegłego.

W samym tylko sierpniu br. w wypadkach drogowych poniosło śmierć 19 dzieci!

100 TYSIĘCY POJAZDÓW! W województwie katowickim jeszcze 1 lipca ubiegłego roku zarejestrowano 61.650 pojazdów mechanicznych. Do dnia 1 lipca br. a więc w ciągu jednego roku, liczba ta wzrosła o 63 proc. Na śląskich szosach i ulicach jeździ obecnie 100.796 pojazdów mechanicznych!

Mimo tak znacznego wzrostu stanu pojazdów mechanicznych wskaźnik obrazujący wzrost wypadków drogowych na Śląsku jest niższy niż dla całego kraju. Wyraża on się liczbą o 6,8 proc. wyższą niż od stycznia do sierpnia ubiegłego roku.

Oto najważniejsze dane dotyczące ilości wypadków drogowych w pierwszych ośmiu miesiącach bieżącego roku w naszym województwie:

■ Ogólna liczba wypadków - 1.421, w tym. samych tylko wypadków na przejazdach kolejowych - 30

■ 116 osób zabitych, 1.025 rannych, uszkodzonych pojazdów - 1.008. Straty materialne na kwotę 3.239.987 zł.

■ Osiem 90 wypadków więcej niż w roku ubiegłym. Jedynym, względnie pocieszającym faktem, jest niższa ilość ofiar śmiertelnych o 33 osoby. Rannych więcej o 21 osobę.

Przebiegający obecnie w Londynie premier Jamajki, Manley, został w niedzielnym sposobie potraktowany przez angielskiego policjanta, gdy wraz z towarzyszącą mu grupą osób zwiedzał dzielnicę zamieszkałą przez ludność kolorową. Manley wdał się na ulicy w rozmowę z jakimś przechodzącym Murzynem; w

to atak na ZSRR

Dnia 7 bm. pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. Kuzniecowa przyjął charge d'affaires USA w ZSRR Daviesa i wręczył mu list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR CHRUSZCZOWA do prezydenta USA EISENHOWERA w sprawie sytuacji w rejonie Tajwanu.

List ten podajemy w skrócie. „Panie prezydencie! Zwracam się do pana w sprawie wielkiej wagi, która - według naszego przekonania - zastrzała obecnie umysły tych wszystkich, którym drogi jest pokój.

W wyniku polityki prowadzonej przez USA wobec Chin, a zwłaszcza postępującego dokonywania obecnie przez rząd amerykański w rejonie chińskiej wyspy Tajwan i Cieśninie Tajwańskiej, powstała niebezpieczna sytuacja. Ludność znów postawiona została w obliczu bezpośredniej groźby wybuchu pożogi wojennej.

W tej odpowiedzialnej chwili rząd Związku Radzieckiego postanowił zwrócić się do rządu USA z apelem wywołującym do zachowania rozsądku, niedopuszczenia do kroków, które mogłyby spowodować następstwa nie do naprawienia.

W ostatnich latach wskutek polityki USA na Dalekim Wschodzie utrzymuje się stale absolutnie nienormalna sytuacja, której przyczyną jest agresywna polityka rządu USA. polityka wojny. Główną przyczyną powstałej napiętności i trzęsącej otwartości powzięcia, niezmienne niebezpiecznej sytuacji jest to, że USA siłą zbrojną, zagarnęły odwieczny rejon, który jest częścią Chin - wyspę Tajwan i Pescadory, w dalszym ciągu okupują tę terytorię maskując to okupację powołaniem się na swoje poparcie dla zdziwcy narodu chińskiego Ciang Kajsza, jak również usiłują rozszerzyć swoją agresję na przybrzeżne wyspy chińskie.

Jak już wielokrotnie oświadczał rząd radziecki w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz w wymianie korespondencji z rządem USA, rządy innych mocarstw absolutnie niedopuszczalna jest również sytuacja, w której wielkie państwo - Chińska Republika Ludowa z powodu stanowiska zajmowanego przez rząd USA pozbawione jest możliwości uczestniczenia w pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie jest w tej organizacji reprezentowane chociaż ma do tego uzasadnione prawo.

Sytuacja jaka się obecnie wytworzyła w wyniku poczyną USA w sprawie wyspy Tajwan i Cieśninie Tajwańskiej, budzi poważne zaniepokojenie rządu radzieckiego i narodu radzieckiego. Nie będzie chyba przesadą powiedzieć, że niepokoi ona cały świat. Jeśli spojrzeć prawdzie w oczy, to należy uznać, że USA dąży do obcięcia w tej sferze funkcji jak gdyby światowej fankarmy. Uważamy, że dla każdego państwa niezależnie od jego siły i wpływów podejmowanie się takiej roli jest rzeczą niegodną cywilizowanego kraju i dość ryzykowną.

Rząd USA przeprowadza demonstrację wojskową, próbując przeszkodzić wyzwoleniu Tajwanu i zachować tę chińską wyspę jako swoją bazę wojkową, wymierzona przede wszystkim przeciwko Chińskiej Republice Ludowej oraz przeciwstawia się legalnym poczynaniom ChRL, mającym na celu wyzwolenie.

(Dokończenie na str. 2)

Policjant zabronił premierowi rozmowy na ulicy

LONDYN (PAP) Przebiegający obecnie w Londynie premier Jamajki, Manley, został w niedzielnym sposobie potraktowany przez angielskiego policjanta, gdy wraz z towarzyszącą mu grupą osób zwiedzał dzielnicę zamieszkałą przez ludność kolorową. Manley wdał się na ulicy w rozmowę z jakimś przechodzącym Murzynem; w

Z ostatniej chwili

Ponad 2 mln ton węgla dostarczymy Austrii

WIEDEN (PAP) W poniedziałek 8 bm. zostało w Wiedniu podpisane porozumienie w sprawie dostaw polskiego węgla dla kolei austriackich. Porozumienie zawarto na 5 lat. Polska pokryje zapotrzebowanie kolei austriackich na węgiel w 80-90 proc. Ogółem, poczynając od stycznia przyszłego roku do 1963 r. włącznie, dostarczymy austriackim kolejom 2.300 tys. ton węgla.

USA zakończyły tegoroczną serię prób nuklearnych

NOWY JORK (PAP) Amerykańska komisja energii atomowej podała do wiadomości, iż przewidziana na rok 1958 seria amerykańskich eksperymentów nuklearnych w strefie Oceanu Spokojnego została zakończona.

WKRÓTCE KONKURS KAROLINKI i TRYBUNY ROBOTNICZEJ „Zabawa dla wszystkich”



Od października w Warszawie Krakowie i Katowickim

Wzmocnienie akcji przeciw chorobom „W”

W przygotowaniu - projekt obowiązkowych badań przedślubnych

Ostatnie dane, dotyczące chorób wenerycznych w naszym kraju wskazują, iż mimo wciąż jeszcze bardzo wysokiej ogólnej liczby zachorowań, nastąpiła w tej dziedzinie pewna poprawa. Jednak w niektórych województwach w dalszym ciągu daje się zauważyć poważny wzrost zachorowań.

Burze?

Jak podaje PIHM - zachmurzenie umiarkowane miejscami duże, z przelotnymi opadami i lokalnymi burzami. W godzinach porannych gdzieś będzie mgła. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 25 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz silniejsze, z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Walka z tymi groźnymi chorobami wymaga przede wszystkim odpowiedniego uświadamiania społeczeństwa. Działalność oświatowo-sanitarną, resort zdrowia przeznaczył na ten cel w roku bieżącym dodatkowo ponad pół miliona złotych. Kwota ta została przeznaczona głównie na potrzeby trzech ośrodków: Warszawy, Krakowa i woj. katowickiego, gdzie notuje się największe wypadki chorób wenerycznych.

Rozpoczęcie szerokiej akcji uświadamiającej o sposobach walki z chorobami wenerycznymi resort zdrowia zapowiada na początek października. Organizowane zostaną wystawy oświatowe, rozprowadzona będzie odpowiednia literatura popularnonaukowa oraz wygłoszone zostaną liczne odczyty i pogadanki. Działalność ta wymaga również wzmocnienia aktywności placówek służby zdrowia. Pociąga to za sobą konieczność zapewnienia po radiom skórnio-wenerycznym odpowiedniej liczby wykwalifikowanych pielęgniarek, zwłaszcza tzw. społecznych. W związku z tym Ministerstwo Zdrowia rozważa możliwość stworzenia dwu i półrocznych szkół tzw. asystentek społecznych. Równocześnie poszukuje się bardziej skutecznych metod walki z chorobami wenerycznymi na drodze administracyjno-prawnej. Rozpoczęte zostały już prace wstępne nad przyznaniem dekretu o obowiązkowych badaniach przedślubnych. Przygotowana jest również zmiana dekretu o walce z chorobami wenerycznymi. Chodzi tutaj o dokładne sprecyzowanie, w jaki sposób ma być wykonywany - wprowadzony przez dekret - przymus leczenia chorych wenerycznie

Komunikat „Totalizatora Sportowego”

W związku z tym, że w zestawieniu par na dzień 14. 9. br. objętych Totalizatorem Sportowym zostały omiśnione z naszej winy, podajemy do wiadomości naszym Sympatykom właściwe zestawienie:

POZ. 3: zamiast Węgry reprezentacja Juniorów - Polska reprezentacja Juniorów, winno być: Polska reprezentacja Juniorów - Węgry reprezentacja Juniorów.

POZ. 4: zamiast Polska reprezentacja młodzieżowa - Węgry reprezentacja młodzieżowa, winno być: Węgry reprezentacja młodzieżowa, Polska reprezentacja młodzieżowa.

POZ. 8: zamiast Bzura Chodaków - Lechia II Gdańsk, winno być: Bzura Chodaków - Lechia Grodzisk.



TRZY NAJPIĘKNIEJSZE

Jak już podawaliśmy, tytuł „Miss Polonia” na rok 1958 zdobyła warszawianka Zuzanna Cembrowska, tytuły wicemiss: łódzianka Krystyna Żyła (z prawej) i krakowianka Krystyna Żyła (z lewej). Foto CAF

Wznowienie ognia w cieśninie • Prowokacyjne manewry woisk USA i Czang Kai-szeka • Tysiące wieców i manifestacji w całym Chinach

Sytuacja w strefie Tajwanu

uległa dalszemu zaostreniu

Czy dojdzie do rokowań w Warszawie?

W ślad za pogwałceniem chińskich wód terytorialnych w rejonach Quemoy i Amoy 7 bm. przez cztery amerykańskie okręty wojenne, 8 bm. osiem innych okrętów USA wtargnęło na chińskie wody terytorialne w rejonach Quemoy i Amoy — donosi Agencja Nowych Chin. Rzecznik chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych został upoważniony do złożenia następującego oświadczenia:

Mimo poważnego ostrzeżenia ze strony naszego rządu amerykańskie okręty wojenne ponownie wtargnęły na chińskie wody terytorialne. Dowodzi to niebezpieczeństwa, że posunięta jest do celowego i nader niebezpiecznym aktem prowokacji. W związku z tym rząd chiński raz jeszcze wyraża poważne ostrzeżenie.

Jak podaje Agencja Nowych Chin, rządy oddziałów armii ludowej w wyspowej prowincji Fukien oświadczyły, iż: Po czwartej od 4 września wojska chińskie czangkaizkowskiej stacjonujące na Quemoy i sąsiednich wyspach ostrzegają z artylerią nasze wody i miasta przybrzeżne w pobliżu Amoy, zabijając wiele osób i wyrządzając poważne szkody materialne. Równocześnie czangkaizkowsko-amerykańska marynarka wojenna rozpoczęła 8 bm. wspólne manewry w pobliżu Fangiiao, zapowiadając atak na kontynentalny związek z tym artylerią oddziałów frontu Fukien w celu ostrzeżenia przed takimi prowokacjami wznowia odwetowe ostrzeżenia oddziałów czangkaizkowskich na Quemoy.

Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, nad ranem 8 bm. rozpoczęły się w pobliżu Fangiiao (Tajwan) wspólne czangkaizkowsko-amerykańskie manewry morsko-lądowe. Jak podaje czangkaizkowska agencja prasowa, w manewrach brało udział 50 — 50 okrętów wojennych i 80 — 90 innych jednostek marynarki wojennej.

TYŚCIE WIECÓW I MANIFESTACJI

Podobnie jak w Pekinie, gdzie odbyła się w niedzielę manifestacja z udziałem 2 milionów mieszkańców stolicy popierających zdecydowanie oświadczenie premiera Czou En-laj, w sprawie sytuacji w strefie Tajwanu i prowokacji amerykańskiej marynarki wojennej USA wobec Chin, we wszystkich miastach, w setkach tysięcy wsi, w zakładach pracy odbywały się wiece, zebrania i wielkie manifestacje. Robotnicy, chłopcy, studenci, ludzie nauki i sztuki, żołnierze i oficerowie Chińskiej Armii Ludowo-Wojskowej uczestniczyli w wiecach i manifestacjach dając wyraz żądaniom wolności i przeciwstawiając się imperializmowi i wyzwoleniu okupowanego przez nich terytorium chińskiego.

WIELKA BRITANIA WZMACNIA SWĄ FLOTĘ NA DALEKIM WŚCHODZIE

Jak donosi z Hongkongu Agencja Nowych Chin, brytyjski admirał Selkirk oświadczył, że marynarka brytyjska na wodach Hongkongu zostanie wzmocniona. Selkirk przybył do Hongkongu z 3-dniową wizytą, podczas której dokona inspekcji marynarki angielskiej na Dalekim Wschodzie. Sytuację w strefie Tajwanu Selkirk ocenia jako „bardzo poważną”.

CO MÓWI DULLES I EISENHOWER

Przed odjazdem do Waszyngtonu z lotniska wojskowego w M. T. chell sekretarz stanu USA Dulles oświadczył, że: „Wobec sytuacji w strefie Tajwanu i prowokacji amerykańskiej marynarki wojennej USA wobec Chin, we wszystkich miastach, w setkach tysięcy wsi, w zakładach pracy odbywały się wiece, zebrania i wielkie manifestacje. Robotnicy, chłopcy, studenci, ludzie nauki i sztuki, żołnierze i oficerowie Chińskiej Armii Ludowo-Wojskowej uczestniczyli w wiecach i manifestacjach dając wyraz żądaniom wolności i przeciwstawiając się imperializmowi i wyzwoleniu okupowanego przez nich terytorium chińskiego.”

Ob. Koźlik z Chorowazja pisze:

„Nie ma u nas takich owoców. Gruszek po 5 zł, jabłka po 4,50 zł. Mimo, że są takie drogie, nie można ich zaliczyć absolutnie do pierwszego gatunku. Gdy pojawiają się tańsze jabłka, od razu formują się kolejki. Cóż z tego, kiedy kierownik sklepu otrzymuje 2 skrzynki tanich gruszek czy jabłek, a klientowi jest na 200 skrzynek...”

ODCZYT dla inżynierów-techników

W środę — 10 września, o godz. 19.00 w sali odczytowej Donu Technika w Katowicach, przy ul. Podgórnej nr 4 odbędzie się odczyt, który w języku niemieckim wygłosi inż. H. JACOBS z firmy Industrie Compagnie, Kleinewefers Konstruktionen — und Handelsvermittlung, m. b. H., Krefeld, NRP. Nowoczesne rekuperatory oraz ich konstrukcje, z wyświetlaniem przekroczeń oraz pokazem filmowym.

Z wstępu na ciekawy i aktualny temat ściśle związany z wprowadzeniem postępu technicznego, Zarząd Główny STTPH zaprasza uprzejmie wszystkich zainteresowanych.

Na tematy dnia

Koreańska rocznica

„W niepewnej sytuacji poróżnionych dwie pojeźne i zjadające się w pogotowiu armie obserwują się czujnie nawzajem z płaszczyzn okopów rozciągających się wzdłuż urwiskowego, strątanego Polwyspu Koreańskiego. Po jednej stronie dwu i pół milowego pasa neutralnego stoją oddziały NZ. Po drugiej — są komunisty, Amerykańscy chłopcy i ich koreańscy współtowarzysze uciśnięci za spierzonymi wzgórzami są gotowi do walki”.

(Z reportażu amerykańskiej agencji UP z 38 równoleżnika).

TO w jakich warunkach Koreańska Republika Ludowa — Demokratyczna obchodzi dziesiątą rocznicę swego utworzenia. Warunki te są sprzeczne, że światło KRL-D jest nie tylko okazją do podsumowania jej sukcesów w zakresie budownictwa socjalistycznego. Jest ono również okazją do przypomnienia wysiłków, jakie podejmuje KRL-D w walce o utrzymanie pokoju.

W ciągu pięciu lat, jakie minęły od chwili podpisania rozejmu, okopy, dziesiątka kilometrów strefy pasa neutralnego nie stały się linia ognia mimo prowokacji lissymantowskich. To już jest sukces, jakkolwiek nie udało się przekształcić rozejmu w trwały pokój. Wiadomo bowiem, że do trwałego pokoju w Korei prowadzi tylko jedna droga: zjednoczenie kraju.

KRL-D niejednokrotnie występowała z inicjatywą w tej sprawie. Stwierdzając, że warunkiem przeprowadzenia wolnych wyborów jest wycofanie obcych wojsk z obydwu części kraju, posłała nawet na jednostronne posunięcia: dwie grupy ochotników chińskich wycofała z północnej Korei i ich ewakuacja zakończona ma być do końca br. A w południowej części Korei zakładane są bazy rakietowe, zaś oddziały amerykańskie przeprowadzają wzdłuż 38 równoleżnika ćwiczenia z taktyczną bronią atomową.

Odpowiedź, z jaką spotyka się pokojowe propozycje KRL-D, wskazuje, że zjednoczenie Korei siłowe będzie dopiero na warunkach osłabienia napięcia budownictwa w skali światowej. Dopiero wtedy ludność Korei będzie się mogła w wolnych wyborach wypowiedzieć za jednym z systemów istniejących dziś w podzielonym kraju. W tym sensie walka KRL-D o zjednoczenie kraju wiąże się bezpośrednio z wysiłkami w zakresie budownictwa socjalistycznego.

Mówiąc o tych wysiłkach pamiętajmy, że ludowa Korea jest krajem, dla którego wojna skończyła się dopiero w 1953 roku. Straty, jakie poniosła KRL-D, oceniane są na 420 miliardów won. O rozmiarach tej sumy świadczyć może fakt, że w okresie trzyletniego planu budowy gospodarczej, obejmującego lata 1954—1956, rząd KRL-D zainwestował 80,6 miliarda won, odbudowując 240 wielkich i średnich fabryk oraz budując ponad 800 całkowicie nowych zakładów. Jeśli stwierdzamy, że już w 1956 roku stan silników był wyższy, niżeli w przedwojennym roku 1949, czy też że osiągnięty poziom rozwoju przemysłu ciężkiego pozwala obecnie Korei Ludowej zwrócić większą uwagę na rozwój lekkiego przemysłu, to pamiętajmy, że KRL-D dochodziła do wszystkich tych osiągnięć w warunkach o wiele trudniejszych, niżeli pozostałe kraje obozu socjalistycznego.

U nas, w Polsce, z wielką sympatią patrzyliśmy na walkę bohaterów Korei w dniach, kiedy wiadomości z frontu koreańskiego znajdowały się na czołwach gazet światowych. Z równą sympatią obserwujemy dziś walkę KRL-D o pokój, o zjednoczenie kraju i socjalizm.

Mao Tse-tung przemawia w Pekinie

PEKIN (PAP)

W toku poniedziałkowych obrad 15 posiedzenia Najwyższej Rady Państwowej zabrał głos przewodniczący ChRL Mao Tse-tung.

Charakteryzując sytuację międzynarodową Mao Tse-tung podkreślił, że ogólnie biorąc „wschodni wiatr bierze górę nad zachodnim”.

Przewodniczący ChRL oświadczył dalej, że o ile amerykańscy monarchiści nadal uprzedliwie prowadzić będą politykę agresji i wojny, może ich spotkać smrot na nos z rąk narodów całego świata. Tam sam los spotka także twórców USA.

Mao Tse-tung wyraził nadzieję na pomyślny przebieg chińsko-amerykańskich rokowań na szczycie ambasadorów, które rozpoczyna się w Warszawie. Oświadczył on, że rokowania te mogą doprowadzić do pewnych wyników, jednakże, że obydwie strony mają szczerze pragnienie rozwiązania problemu. Narody całego świata oczekują obecnie z zainteresowaniem nadchodzących rokowań pomiędzy przedstawicielami obydwu krajów — stwierdził Mao Tse-tung.

AMERYKAŃSKI ZASTĘPCA SZEFU SZTABU KONFERUJE Z CZANG KAI-SZEKIEM

Według doniesień z Taipei, zastępcą szefa sztabu amerykańskiego lotnictwa, general Curtis E. Lemay, odbył w poniedziałek konferencję z Czang Kai-sze kiem. Przewodniczącym na tej rozmowie z czangkaizkowskim ministrem obrony, Ju Tse-wenem, dowódcą sił zbrojnych USA na Tajwanie Smotem oraz amerykańskim ambasadorem Drummenem.

Lemay we wtorek rano odlatuje z Tajwanu na Filipiny.

APEL WARBURGA DO EISENHOWERA

W depeszy do prezydenta E. Eisenhowera znany bankier amerykański James P. Warburg, wzywając do osobistego spotkania się z premierem chińskim Czou En-lajem, dla uregulowania sprawy tajwańskiej. Zdaniem Warburga, spotkanie takie mogłoby się odbyć na Hawajach lub w innym odpowiednim miejscu. „Sugeruję też panu — depesze Warburga — zaproszenie na to spotkanie sekretarza generalnego ONZ”.

Handel zaprasza maturzystów za lada sklepowe

WARSZAWA (PAP)

Handel uproszczony czyni starania, aby pozyskać do pracy w sklepach dobrych i od powiednio przygotowanych do zawodu sprzedawców. W związku z tym postanowiono ułatwić zdobywcę zawodu wykwalifikowanego sprzedawcę absolwentom szkół ogólnokształcących, którzy nie uczą się dalej. Będą oni mogli na bardzo korzystnych warunkach ukończyć półroczne kursy zawodowe i przystąpić do pracy w sklepach branży drogowych, fotograficznej, zabawekarskiej i kwiatarskiej, a więc w tych — które wymagają wyszczególnionej kwalifikacji.

Wszystkie zarządy handlu przyjmują obecnie zgłoszenia młodzieży na półroczne bezpłatne kursy handlowe zorganizowane w ośrodku szkolenia MHW w Warszawie. Uczący się będą korzystali także z bezpłatnego internetu i mogą ubiegać się o stypendia na wyżywienie.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

przebieżny wysp chińskich, na których rozlokowali się czangkaizkowie. W strefie Cieśniny Tajwańskiej znajduje się jedna z najpotężniejszych morskich jednostek floty amerykańskiej — 6-ta Flota. Podlegające pod dowództwo tej floty oraz przynależą do niej 12 okrętów wojennych i 12 lotniskowców, 23 okręty wojenne i 12 lotniskowców z USA, z Morza Śródziemnego i z innych stref.

Trzeba powiedzieć, że w ogólnie praktycznym przebiegu przetrwania sił zbrojnych USA z jednego miejsca na drugie stała się ostatnio niemożliwa.

W związku z praktyką przetrwania sił marynarki i eskadry lotniczych z jednego końca kuli ziemskiej do drugiego, np. do rejonów Błogosławieństwa i Środkowego Wschodu, Dalekiego Wschodu Ameryki Łacińskiej i innych stref po to, aby wywierać presję raz na jedno raz na inne państwo i czynić próby dyktowania im swojej woli, w ogóle powstało pytanie, czy nie czas skończyć z takimi poczynaniami, które były oczywiście żadną miarą nie można uznać za normalne metody w stosunkach międzynarodowych. Powstała międzynarodowa komisja, która nie należy omawiać tej sprawy w ONZ i podjąć decyzji zakazujących mocarstwom zajmowania się podobnym przesuwaniem ich sił marynarki i lotnictwa w celu szantażowania i zaskarżania oraz zalecania przy użyciu siły w pozostałych w granicach swoich krajów.

Nawiązując do tego, w związku z stosowaniem tego rodzaju metod w polityce zagranicznej USA pragnąłbym podzielić się jeszcze jedną uwagą. Czy nie wydaje się panu, państwo prezydencie, że takie przesuwanie okrętów wojennych raz w jednym, raz w innym kierunku w znacznej mierze pozostaje nie jest teraz wszelkiego sensu — przynajmniej w stosunku do państw posiadających wspólne granice i wspólne granice? Nie wiem, o panu mówię pana doradcę wojskowy, lecz nam się wydaje, że oni też nie mogą nie wiedzieć, że era rozwoju potęg nadwodnych flot wojennych minęła, że należy do przeszłości. W

wieków broni jądrowej i rakietowej o niespokojną dotychczas się szalać, czyż nie jest to niegodziwe, groźne okrucieństwo, nie nadające się w istocie rzeczy tylko do składania wizyt kurtuazyjnych i oddawania salutow, mogą jeszcze służyć jako cel dla odpowiednich typów rakiet. Być może, zrani to próżność ludzi, którzy są ściśle związani z marynarką, lecz co robić z bezspornymi faktami należy się liczyć.

Prawie codziennie przywódcy polityczni i wojskowi USA rzucają groźby pod adresem Chin Ludowych. Taki i tylko taki sens mają niejednokrotnie oświadczenia sekretarza stanu USA, na Dulu, o posunięciach USA w rejonie Cieśniny Tajwańskiej, a zwłaszcza oświadczenie, które złożył on w pańskim i własnym imieniu dnia 4 września.

Oświadczenie to nie może nie wywołać jak najkategoryczniejszego potępienia. Jest to jawna próba brutalnego, bezceremonialnego podważenia suwerenności i praw innych państw. Niesposób też inaczej ocenić oświadczenia rządu USA z dnia 6 września.

Szczególną uwagę zwraca podjęcie oświadczenia ministra obrony USA McCloya, w którym zawarte są jawne groźby pod adresem Chin Ludowych, Republiki Ludowej, w którym czyni się próby usprawiedliwienia agresywnych poczynania amerykańskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie oraz bierze się w obrocie kilka Czang Kai-szeka. Do wód amerykańskich sił zbrojnych na Tajwanie, wiceadmirał Smot, zwrócił już uwagę i oświadczył, że oświadczenia o zamiarach USA, by wysłać z czangkaizkowskimi „zadając kłopoty komunistycznym Chinom”.

Można stwierdzić z całkowitą pewnością, że groźby i szantaż nie zaskarżają narodu chińskiego. Wynika to jasno również z oświadczenia premiera Rządu Państwowej ChRL, Czou En-laj z dnia 4 września. Narodził chiński pragnienie pokoju i broni pokoju, ale nie boi się wojny. Jeśli wojna zostanie narzucona Chinom, których naród jest zdecydowanie bronić swojej słusznej sprawy, to nie mamy najmniejszej wątpliwości, że naród chiński da agresorom należyty odpór.

Ażewymne przygotowania USA na Dalekim Wschodzie jak moż na sędzię nie ograniczają się jedynie do strefy Cieśniny Tajwańskiej. Istnieją dane świadczące, że zachęcani i popychani przez Stany Zjednoczone Lissymant znowu przygotowuje się do prowokacji wojennych i zamierza „pójść marz na północ”.

„Tak widzą niektórzy ludzie w USA, a nie my, że plan powojennej przetransmisji Korei w nie krwawej bitwy. Nie wolno jednak dopuścić do powtórzenia tragedii koreańskiej i należy położyć kres zbrodniczym planom lissymantowskim.”

Rząd USA próbuje zawrócić motowóz wysłanie swych sił zbrojnych do strefy Tajwanu i przyległych do tej strefy wód Oceanu Spokojnego powołując się na jakieś „zobowiązania” powzięte w „obronie” tej strefy.

„Ale czyż naród chiński, który nie ma prawa zobowiązania, na które powołując się, pozwala sobie przeszkadzać Chinom w sprawowaniu ich suwerennych praw w stosunku do Tajwanu i innych wsep chińskich?”

Być może uzna pan, że to, co wyżej powiedziałem, brzmi ostro. Pozwól mi jednak nie zgodzić się z tym. W niniejszym liście do pana, podobnie jak i w innych wypadkach, pragnę po prostu wyrazić swoje zdanie i podkreślić całe niebezpieczeń-

Życzenia dla Bulgarii i KRL-D

Z okazji święta narodowego Bulgarii z Warszawy wysłane zostały depesze z życzeniami na ręce przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Republiki Bulgarii — G. Damianowa, prezesa bułgarskiej rady ministrów — A. Jugowa oraz ministra spraw zagranicznych — K. Lukanova.

Depesza podobnej treści przesłana została również do Phenianu z okazji 10-lecia KRLD.

Pod oboma listami widnieją podpisy przewodniczącego Rady Państwa tow. Aleksandra Zawadzkiego. Depesze do Sofii podpisał również premier tow. Józef Cyrankiewicz oraz minister spraw zagranicznych tow. Adam Rapacki.

Jest się nad czym zastanowić

7 miliardów ludzi pod koniec stulecia

Za 600 lat już tylko 1 m kwadratowy na osobę

Problem świadomości macierzyństwa i regulacji urodzin jest bezprzecznie jednym z kapitalnych zagadnień doby współczesnej. Przeciwnicy świadomego macierzyństwa szerzą raczej argumentami idealistycznymi, zwolennicy natomiast mają do dyspozycji fakty jak najbardziej sprawdające, materialne, potwierdzające konieczność wprowadzenia ładu w tę dziedzinę życia współczesnego człowieka.

Ostatnio zwolennikom regulacji urodzin doszedł jeszcze jeden, naszym zdaniem ważki argument. Ośrodek Informacji ONZ w Paryżu opublikował dotychczasowe perspektywy przeludnienia świata. Niestety są one nie- wesołe. Obliczone ostatnio prze-

widowania idą znacznie dalej niż poprzednie.

Treba było 200 tys. lat, aby ludność świata osiągnęła 2,5 miliarda, a obecnie wie starzy 30 lat, by wzrosła o dalsze 2 miliardy. Przy obecnej stopie przyrostu naturalnego można skalkulować, że w ciągu 600 lat ziemia zmieszkałaby globu ziemskiego będzie tak wielka, że na jedną osobę przypadnie zaledwie 1 m².

To co prawda za 600 lat, ale i najbliższa przyszłość nie jest najłagodna.

Niecałe 100 lat temu, w roku 1860, glob nasz liczył około 1,250 miliardów mieszkańców. Dziś ludność ziemi jest dwukrotnie większa, a w ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat może się podwoić lub nawet potroić. Jak przewidują, w 1980 r. liczba ludności kuli ziemskiej osiągnie przeszło 4 miliardy, a do końca wieku, a więc do roku 2000, za 42 lata przekroczy 6 lub 7 miliardów.

Faktem jest, że w całym świecie tam, gdzie ten ludności powiększa się nadmiernie w stosunku do możliwości wyżywienia i do przestrzeni, jedynym wyjściem z sytuacji byłoby, w wypadku odczuwania regulacji urodzin, podwyższenie stopy śmiertelności.

Pomysł ten, że ci, którzy wzięli podane mogą być trochę przesadzone oraz, że szybkie postępy wiedzy w zakresie wyżywienia i do przestrzeni, jedynym wyjściem z sytuacji byłoby, w wypadku odczuwania regulacji urodzin, podwyższenie stopy śmiertelności.

Z oworowej kampanii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Czytelniczka „Gospodyni” pisze: „Zakonserwowałam o wiele więcej owoców, gdybym mogła bez specjalnego wysiłku otrzymać dostateczną ilość gruszek, papieru celofanowego i gumek. Wykorzystuję wszystkie siły i siły doświadczenia, by tylko na dachach, butelki po winie, ale wszystko mało...”

Ob. Koźlik z Chorowazja pisze: „Nie ma u nas takich owoców. Gruszek po 5 zł, jabłka po 4,50 zł. Mimo, że są takie drogie, nie można ich zaliczyć absolutnie do pierwszego gatunku. Gdy pojawiają się tańsze jabłka, od razu formują się kolejki. Cóż z tego, kiedy kierownik sklepu otrzymuje 2 skrzynki tanich gruszek czy jabłek, a klientowi jest na 200 skrzynek...”

Depesze kondolencyjne do rodzin ofiar wypadku w kop. „Makoszowy”

KATOWICE (PAP) W związku z tragicznym wypadkiem górniczym w kopalni „Makoszowy”, z całego świata nadeszły wyrazy głębokiego współczucia i żałoby w szczególności dla rodzin ofiar wypadku.

Wyższe ceny jaj

Z dnieniem 8 września br. zmniejszona zostaje sezonowa cena talerza jaj świeżych. Jaja świeże I gat. będą kosztowały 1,70 zł za szt. (dotychczas 1,80 zł). Jaja świeże II gat. będą kosztowały 1,60 zł za szt. (dotychczas 1,50 zł). Jaja dietetyczne sprzedawane w D.H. „Delikatessy” będą kosztowały 1,90 zł za szt. (dotychczas 1,80 zł).

MIĘSKIE PRZEDSIĘWZIĘTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, ul. Orzeł 5 OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót remontowych w budynkach mieszkalnych na terenie miasta Dąbrowa Górnicza. Oferty na wyżej wzm. roboty należy składać w załączonych konciech w pierwszym i zarazem ostatnim terminie do dnia 13 września 1958 r. w siedzibie M. P. R. B.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 września 1958 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji odnośnie zakresu robót udzieli Dział Techniczny M. P. R. B. w Dąbrowie Górniczej, ul. Orzeł 5.

ŻYWIETECIE ZAKŁADY PIWOWARSKO-SŁODOWNICZE BROWAR W BIELSKU, ul. Cieszyńska 78 OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie robót tynkarskich, murarskich, brukarskich, malarskich i kanalizacyjnych. Informacje można uzyskać w browarze w dziale kierownika ruchu.

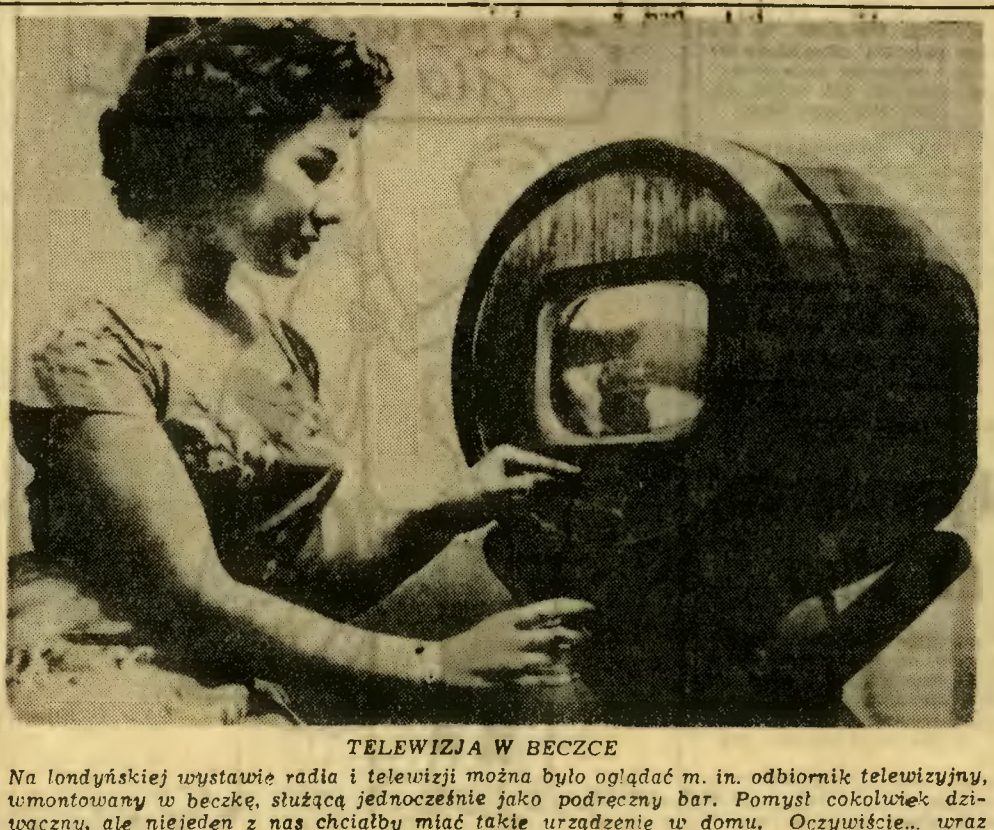
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do dnia 16 września 1958 r.

Otwarcie ofert nastąpi w browarze w Bielsku dnia 19 września 1958 r. o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu.

1 2 3 4 5 6

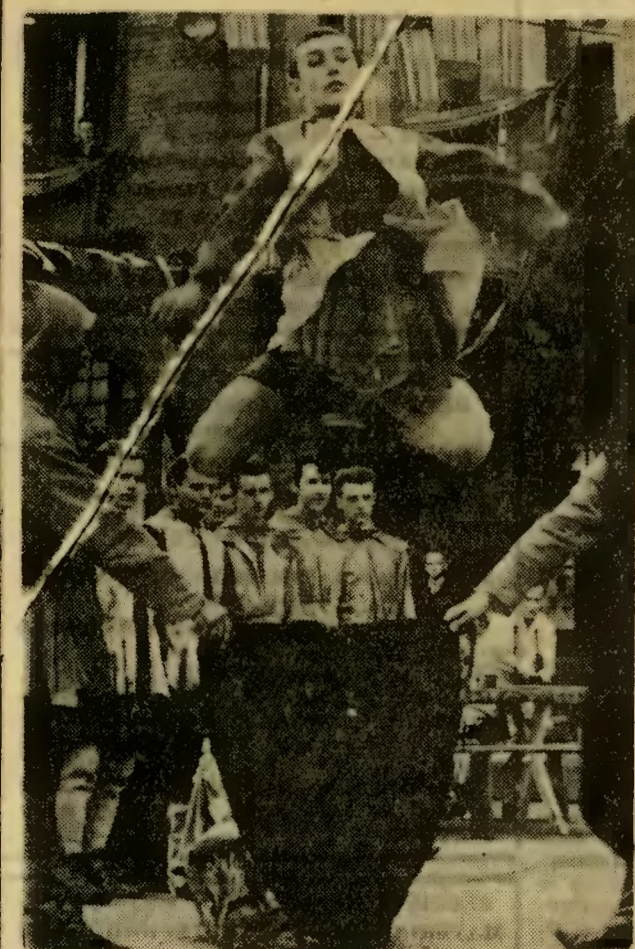


TELEWIZJA W BECZCE

Na londyńskiej wystawie radia i telewizji można było oglądać m. in. odbiornik telewizyjny, umontowany w beczce, służący jednocześnie jako podgrzewacz bar. Pomysł cokolwiek dziwny, ale niejedną z nas chciałoby mieć takie urządzenie w domu. Oczywiście... wraz z barmanką.

Z szacunkiem CHRUSZCZOW,

Tarnogórcy gwarkowie w obiektywie



Skok przez skórę tylko dla wprawnych akrobatów!

Czy sławny tarnogórski winiarz Sedlaczek był równie gościnny jak w niedzielnym widowisku — sprawdzić niepodobna. Ale wskrzeszony na dwa dni hojnie częstował trunkiem nawet brodatego bazarza.

Ceremoniał pochodu nie ominął symbolicznego powitania króla Jasia chlebem i solą.

Foto: W. Wawrzynkiewicz.



Polacy na frontach II wojny światowej

„Dziwna wojna“

Zgasł wrzesień. Żaloga twierdzy modlińskiej wystrzeliła ostatnią skrzyżnię amunicji. Dnia 2 października podał się Hel. To był koniec. Od tego momentu pożąga wojenna, która ogarnęła świat, gorzała sześć tygodni lat.

Nie chcemy tu dociekać, jak doszło do największej z wojen światowych. Pewną jej genezę stanowił zresztą drukowany przez nas cykl artykułów pt. „Kulis wielkiej zbrodni“.

Nas interesują dalsze losy żołnierzy tragicznego września. Wiemy, że żołnierze polscy spotykani byli później na wszystkich frontach świata. Na lądzie, morzu i w powietrzu. Opróżnione we wrześniu ładownie znowu napelniały amunicją, do ręki ujął nową broń. Przed zbliżającą się 15 rocznicą powstania Wojska Polskiego, o losach tych żołnierzy chcemy Wam przypomnieć i opowiedzieć.

DZIWA WOJNA — ta nazwa przeszła do historii. Tak nazwano bitwę o Francję. Jeszcze nie umilkły sirali kampanii wrześniowej, gdy we Francji zaczęła powstawać nowa armia polska 9 września 1939 r. podpisano odpowiednią umowę polsko — francuską o formowaniu Polskiej Dywizji na terenie Francji i powołaniu do wojska obywateli polskich mieszkających we Francji. W ciągu 10 dni zgłosiło się 15 tysięcy Polaków. Początki dywizji były ciężkie. Ostra zima 1939—40 r., brak opalu i pomieszczeń (część wojska zakwaterowana we wsiach, w stodolach i oborach), brak umundurowania zimowego — wszystko to dawało się żołnierzom dołkować we znaki. Ze znacznym opóźnieniem przydzielono Polakom przestarzałe w dużej mierze uzbrojenie i sprzęt. Wojsko dostało np. stare karabiny Lebel z 1882 r., i nienajmniej stare umundurowanie, pamiętające jeszcze pierw-

Wydobyte wraki — to cenny materiał dla hut

Tegoroczne prace ekip Polskiego Ratownictwa Okrętowego przy wydobywaniu wraków w Zatoce Gdańskiej oraz na reddie w Swinoujściu prowadzi się metodą prototypową. Roboty przy wydobywaniu wraku statku handlowego „Orion” zaplanowano w czasie wojny koło Swinoujścia — są na ukończeniu. Podobnie konczy się wydobywanie poszeregołnych części kadłuba statku „Osnaubück”. Z reddy swinoujskiej uzyska się w br. ok. 800 ton cennego złomu, z czego poważna część została już wysłana do hut. W najbliższym czasie póteżny 40-tonowy dźwig przystąpi do wydobywania z Zatoki Gdańskiej szeregów wielkiego wraku „Stuttgart”.

Ilu jest wędkarzy?

Ponad 150 tys. osób zrzeszonych jest w 800 kołach terenowych Polskiego Związku Wędkarskiego. Największym obecnie skupiskiem wędkarzy jest Warszawa, gdzie w kołach zarejestrowanych jest ponad 21 tys. członków. Drugim pod względem liczebności ośrodkami sportu wędkarskiego, który cieszy się dużą popularnością wśród górników, jest Śląsk.

Ilość amatorów wędkarstwa wzrosła od roku 1930 przeszło 5-krotnie, mimo to w porównaniu z innymi krajami sport ten jest u nas stosunkowo mało popularny. Podczas gdy w Polsce na 165 obywateli jeden jest wędkarzem — w USA — co 8-my, we Francji — co 7-my.



Czerwone i czarne

Nękania sprzecznymi uczuciami przystąpiłem do pisania tego reportażu. Widziałem skutki bezcelnego i jawnego szachrajstwa, lecz widziałem również w akcji ludzi niezastanych, od kilku lat walczących o sprawiedliwość; widziałem ponurą szopkę za kurtyną zespołu „uprawowego”, lecz również byłem świadkiem powstawania zdrowego kolektywizmu uczciwie pracujących ludzi — na gruzach „interesu” kombinatorów.

Zresztą, jak to w naszej Polsce — życie mieni się obfitą gamą zarówno ciemnych jak i jasnych barw. Najlepiej jednak nie dbać o sztuczną, chociażby i prawomysłną ich porcję, lecz napisać po prostu o tym, co się widziało.

NIEBO OSTATNIA INSTANCJA?

Trzymam pełną garść splecionych białych nici z zielonymi koronkami — pedów przetrąconego rzepaku, skazanych na zagładę w chwili ich wytrąsnięcia. Skosne promienie wrzesniowego słońca wychwytują z szarego ścierniska jasnozielone, wiosenne plamy — miejsca, gdzie się wysypały z niesprzątniętych kop na słońce tej cennej rośliny.

Kilkadziesiąt metrów dalej na wzmiensim się stodoła, w którą jak gdyby piorun grzmotnął cały dach runął do wewnątrz. Stropów nie ma, są wycięte i wywiezione. Obok ruin widnieje szara plama dżel sterty — niewymyślonego zboża z roku 1957!

Jeszcze trochę pod górę — królowski szlak, jak powiada miejscowi chłopci. Ciekawie niedawno rosły wzdłuż niego, stare, bardzo stare lipy, istotnie pamiętające królów polskich. Teraz na ich miejscu po zostały krótkie pnie ze świeży mi ścięciem.

Aby dopełnić obrazu, warto pojechać 2 kilometry na północ i ujrzeć piękną, nowoczesną chlewnię, której budowa kosztowała blisko 300 tys. zł. W tej chlewni nie kwiczała jedynka dotychczas ani jedna świnka. Ludzie natomiast porozkradali wnetrze przez nikogo niestrzeżonego, nowego budynku gospodarstwa.

Czy to może wstęp do jakiegos sprawowania i procesu sądownego o marnotrawstwo i zło dziejstwo?

Alóż skąd! W Białej Błotnej rąga prokuratora jeszcze nie stanęła. Tutaj, panie dzieku, wcale winnych nie ma. Ci co rączyli do dzieła zniszczenia przyłożyli, w dalszym ciągu są szanowanymi osobami na stanowiskach. No bo jakże...

W owej, nie wszczętej na razie przez nikogo sprawie, nie potrzeba prowadzić skomplikowanych dochodzeń. Wystarczy porozmawiać z pierwszym lepszym mieszkańcem wsi. Będzie opowiadał o setkach tysięcy zmarnowanych pieniędzy, o tonach rozkradzionego budulca. Będzie wzdychał i ubolewał. W jednej takiej oto rozmowie, ktoś z zawierających działaczy rolnictwa zauważył, że to wszystko woła o pomstę do nieba.

— Ee, nie — zreфлекtował obecny przy oglądaniu wspomnianej już chlewni mieszkaniec wsi Bodziejowice — takich taksówek, jak panów tutaj przywiozła, już dużo tutaj widziałem...

Czy naprawdę niebo jest ostatnią instancją?

EPOPEJA KULKU SPRAWIEDLIWYCH

— Ja się ich nie boję — powiada Bronisława Naporowa, starsza kobieta o energicznych ruchach — mam 65 lat, co mnie starsze zrobiło? Ale przynajmniej mam satysfakcję, że przed nimi się nie upokorzyłam.

Patrzeć na wyrazistą twarz i żywe oczy tej repatriantki z

POZOSTAŁA WIARA

Myśl o zwróceniu się do partii szczególnie nurtowała jej członków zamieszkałych we wsi. Warto zaznaczyć, że w Białej Błotnej mimo, iż jest tam czterech członków partii i czterech kandydatów, nie było do ostatniego czasu organizacji terenowej. Tutaj i kłopoty wymienionych już oby-

wizji był znacznie lepszy niż we wrześniu w Polsce. Każda dywizja niemiecka miała nad Dywizję Grenadierów dwukrotną przewagę w broń maszynową i moździerzech, posiadała nieco mniej artylerii ciężkiej, ale za to więcej dział przeciwpancernych i artylerii lekkiej.

Z początkiem czerwca Dywizja skierowana została na front, wchodząc początkowo w skład 20 Korpusu Francuskiego. Pierwsi wzięli udział w walce polscy artylerzyści, wspierając swym ogniem piechotę francuską. Tymczasem Niemcy obsadzili od zachodu linię Maginota. Dywizja polska otrzymała rozkaz tożnienia bojów opóźniających natarcie nieprzyjaciela. W okresie od 15 — 21 czerwca toczyła ciężkie walki odwrotowe pod Lening, Dieuze, Lagarde, nad Kanalem Marna — Ren i pod Baccarat. Grenadierzy walczą nieustraszenie z przeważającymi siłami wroga.

Sytuacja ogólna była jednak bez nadziejna. Cofające się z linii Maginota wojska francuskie, okrążone zostały przez hitlerowców. 20 czerwca faszyści wkroczyli do Lyonu i Wienne. Na południe przedzierała się pojedynczo i grupkami brygada pancerna — motorowa gen. Maczka, która 18 czerwca po zaciętych walkach w Burgundii, zniszczyła pod Moloy swój sprzęt i przestała istnieć jako jednostka walcząca. Podobny los spotkał II Dywizję Strzelców Pieszych. Miała być ona początkowo użyta wspólnie z I Dywizją Grenadierów. Ostatecznie jednak skierowano ją pod Belfort, gdzie weszła w skład 45 Korpusu francuskiego i przygotowywała obronę frontem na wschód. Tymczasem Niemcy po opanowaniu linii Maginota pojawili się od zachodu. Kilka jednostek dywizji ruszono wówczas daleko od głównych na rzekę Saonę, a reszta podjęła próbę wyminięcia się z okrażeń, lecz czołgi niemieckie były szybkie i zagroziły drogę odwrotu. Wówczas dywizja przyłączyła się do

wateli, i niechęć, i rozczarowanie nie wzięły ich do siebie.

Nie oszczędziłem czytelnika mówiąc mu o gorzkiej prawdzie, którą zobaczyłem na własne oczy. Jednocześnie nie można w żadnym wypadku przejść obok bardzo znamiennych, nieprzypadkowych faktów i skłarzeń.

W rozmowach z wieloma spośród 20 gospodarzy, którzy przystąpili do nowoorganizowanej spółdzielni produkcyjnej w Białej Błotnej wyraźnie stwierdziłem, że nie identyfikowali oni balaganu, który istniał w owym „zespołe uprawowym”, całego tego szachrajstwa z ideą samej spółdzielni produkcyjnej. Przypomni nam właśnie sobie w tej chwili słowa teże Bronisławy Naporowej, wieloletniego członka partii, oraz Machelskiej: „Ludzie tu są bardzo twardzi, z tymi biednymi wszystkim można budować — byle im pomóc, byle podtrzymać w nich wiarę”.

Faktem jest, że pozostała wiara w partię. Przecież nie przypadkowo powstała we wsi organizacja partyjna właśnie wówczas, gdy wielu jej mieszkańców zgłosiło akces do zespołowego gospodarowania. Przecież nie przypadkowo w tymże samym czasie wstąpił do partii Witold Machelski i Kazimierz Kupala — nowi członkowie spółdzielni produkcyjnej.

Gospodarstwa spółdzielczego jeszcze nie widziałem. Widziałem natomiast ludzi zdedykowanych przedsięwzięciu kombinatów, zdecydowanych zacząć życie inaczej niż przedtem. Bardzo dobrze, że w tym im pomagają powiatowa i wojewódzka instancja partyjna, że PRN w Zawierciu wspomaga spółdzielców fachową radą.

Nie jeszcze nie zostało zatwierdzone do końca. Ani sprawa odpowiedzialności za marnotrawstwo i złodziejstwo, ani nawet sprawa przekazania owych resztek z Państwowego Funduszu Ziemi w ręce spółdzielców. Zbyt długo trwają pertraktacje na „szczeblu”, między Katowicami a Kielecami. Chyba najwyższy czas, by nie widzieć problemów tam, gdzie problemów nie ma, lecz dać wreszcie możliwość lepszego życia tym ludziom, którzy na to zasługują.

Władysław STYCZYŃSKI

Koła Młodzieży Wojskowej powstają w jednostkach WP

Komitet Centralny ZMS i Zarząd Główny ZMW zwrócił się z listem do członków ZMS i ZMW w wojsku, a także do młodzieży wojskowej w sprawie organizowania Kół Młodzieży Wojskowej. W liście tym czytamy m. in.:

„W okresie ostatnich dwóch lat w wojsku nie istniała organizacja młodzieży, która mogłaby zaspokajać jej aspiracje polityczne, społeczne i kulturalne.

Biorąc pod uwagę postulat wielu żołnierzy służby czynnej, Komitet Centralny ZMS i Zarząd Główny ZMW zwrócił się do ministrów obrony narodowej i spraw wewnętrznych z wnioskiem o powołanie w WP, WOP i KW organizacji społeczno — politycznej pod nazwą: Koła Młodzieży Wojskowej.

Koła Młodzieży Wojskowej, to kontynuacja pracy ZMS i ZMW na terenie formacji wojskowych. Opierają się one w swej działal-

Niespodzianki ankiet komunkacyjnych W których miastach i czym jeździ się najbezpieczniej?

(AR). Jak wynika z ankiet, przeprowadzonej w 35 przedsiębiorstwach komunikacji miejskiej, częstotliwość wypadków z ludźmi w komunikacji zbiorowej nie zależy bynajmniej — jak się na ogół przypuszcza — od wielkości miasta, ruchliwości na jego ulicach, ani nawet od szybkości jazdy czy przeciętnego składow komunikacyjnych.

Okazuje się, że do miast o stosunkowo największym wskaźniku wypadków należą: Bielsko — Biala, Włocławek, Poznań i Jelenia Góra. Najruchliwsze miasta — Warszawa i Katowice znajdują się w grupie poniżej przeciętnej krajowej, choć już bardzo do niej zbliżone.

Najbezpieczniej natomiast jeździ się w Inowrocławiu, Jędrzejowie, Tarnowie, Tczewie i Zielonej Górze, gdzie w ciągu 3 lat nie zanotowano ani jednego wypadku.

Ogólnie biorąc, częstotliwość wypadków we wszystkich trzech trójce — tramwajowej, autobusowej i trolejbusowej — zmalała w ostatnich trzech latach o około 17 proc. Spadek ten odnosi się jednak głównie do wypadków z pasażerami, które stanowią ok. 70 proc. ogółu wypadków z ludźmi. Natomiast wypadki przechodniów mają raczej tendencję wzrostu.

Dość zaskakujący jest fakt, iż najniebezpieczniejsza okazała się w świetle przeprowadzonej ankiety, najsilniej rozwinięta komunikacja trolejbusowa.

Trolejbusy też są stosunkowo najczęstiej sprawkami najeżdżającymi i potraceni przechodniów. Sprawa jest tym bardziej niezrozumiała, że do najbezpieczniejszych środków zbiorowej komunikacji w Polsce należą autobusy, które mają podobne cechy techniczne — ruchowe co trolejbusy. Jest rzeczą charakterystyczną, że stosunkowo najrzadziej wypadki zdarzają się w tej trójce w Warszawie (choć z dużą ostatnio tendencją wzrostu), a najczęstiej — w Poznaniu.

W najbardziej masowej komunikacji — tramwajowej, niepokojąca jest ilość wypadków wskutek wskakiwania i wyskakiwania w czasie jazdy pociągów. W noszą one około 45 proc. wszystkich wypadków z ludźmi w tej trójce.

I jeszcze jedna obserwacja warta zapamiętania: najniebezpieczniejszym okresem w ciągu dnia ze względu na ilość wypadków w komunikacji miejskiej są godziny wiecz. „szczytu popołudniowego” (godzina 14—18), a na-

stępnie godziny wieczorne (19—23), najmniej zaś wypadków (poza oczywiście porą nocną) notuje się w szczyte porannym (godz. 5—9).

Analiza wypadków i sprawa bezpieczeństwa ruchu będzie jednym z tematów obrad V Ogólnokrajowego Zjazdu Komunikacji Miejskiej, który z inicjatywy instytutu Gospodarki Komunalnej ma odbyć się w Katowicach w dniach 10—14 września br.

Z listów do redakcji

Ludzie i ich sprawy

ZACZAROWANY KRAJ

O PRZYWRÓCENIE mi renty z Państwowego Funduszu Emerytalnego stanął się już od 1955 r. i do dnia dzisiejszego moja sprawa nie została jeszcze załatwiona.

W czasie od 1. II. 51 r. do 31. 12. 54 r. pobierałem zapomnienie emerytalne z Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie. Z końcem grudnia 1954 r. wstrzymano mi rentę, stwierdzając, że przed 1. 7. 54 r. nie skończyłem 55 lat i nie posiadam co najmniej 35 lat wysługi emerytalnej. Tymczasem ogółem przepracowałem ponad 38 lat. Do wysługi emerytalnej nie ułożono mi pracy, w czasie drugiej wojny światowej.

Po wniesieniu skargi do Okręgowego Sądu Upewnieszeń Społecznych w Katowicach, wyrokiem z 22. 4. 58 r. postanowiono mi i „znać zapłatę emerytalną od 1. lutego br. tj. od chwili przejścia w stan spoczynku”.

Ponieważ znajduję się w nader ciężkiej sytuacji materialnej zmierzam się 13. 6. br. do Oddziału Przyznawania Rent i Zapomnień w Chorzowie z prośbą o wypłacenie mi zaliczki na poczet przysługującego mi zapłaty emerytalnego. Zamiasz za liczy otrzymałem odpowiedź, że sprawa moja powędrowała do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — Wydział Rent w Warszawie.

Istny zaczarowany kraj. Bo wiem, moja sprawa emerytalna od 1955 r. do chwili obecnej była już w Okręgowym Sądzie w Katowicach, w Trybunale Umiejętności, Społecznych w Warszawie, w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie. Następnie znowu trafiła do Oddziału Przyznawania Rent w Chorzowie, do Sądu Okręgowego w Katowicach, a obecnie znajduje się w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

Czy nie czas na to, by zakończyć ten labirynt i dać mi prawo do pieniędzy, które leżą w banku, a ja nie mam środków do życia.

Z listu W. GNYPA Katowice

JEŚLI

CHCESZ WIEDZIEĆ

GDZIE

MOŻNA KUPIEĆ

KUPIĆ

SPRZEDAĆ

STAN SIĘ WŁASCIWIE

ŚLĄSKIEJ

KSIĘGI

ADRESOWEJ

450 stron rzetelnej informacji!
Księgę w cenie 80 zł. nabyć można w Słom. Dziennikarzy Polskich Katowice. Mickiewicz 9, pokój 35 — 36 lub za zaliczaniem pocztowym.

Brak opieki przyczyną śmierci dwojga dzieci

Na torach kolejowych, przebiegających przez teren woj. łódzkiego, wydarzył się jednego dnia trzy śmiertelne wypadki.

Ofiarą własnej lekkomyślności jest 16-letni Zdzisław Szczepański, który w Goślibu w pow. Łęczyca za miejsce do spania wybrał tor kolejki wąskotorowej.

We wsi Męcka Wola w powiecie Sieradz poniósł śmierć 5-letni Władysław Zak, a na przejeździe kolejowym między Gątkówkiem a Hincowami roczna Stanisława Kucharska. Pozostawione bez opieki dzieci wyszły na tor kolejowy, gdzie przejeżdżające zostały przez pociąg osobowy. (PAP)

Opr. W. K.

